

Sygn. akt III S 9/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Daria Stanek

Sędziowie: SA Iwona Krzeczowska-Lasoń

SA Małgorzata Gerszewska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2020r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi B. N.

na przewlekłość postępowania Sądu Rejonowego w Grudziądzu oraz Sądu Okręgowego w Toruniu

w sprawie IV P 223/16 Sądu Rejonowego w Grudziądzu oraz IV Pz 100/19 Sądu Okręgowego w Toruniu,

z udziałem Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu

postanawia:

1. stwierdzić, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. przyznać skarżącej B. N. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu sumę pieniężną w wysokości 4.000 zł (cztery tysiące złotych), oddalając skargę w pozostałym zakresie.

SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska

Sygn. akt III S 9/20

## UZASADNIENIE

B. N. w skardze na naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wniesionej 29 lipca 2020 r., wniosła o:

1. stwierdzenie, że w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu, Wydział IV Pracy, o sygnaturze akt: IV P 223/16 z powództwa B. N. przeciwko Skarbowi Państwa-Prezydentowi Miasta (...) W. oraz M. B. o zapłatę nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. przyznanie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Grudziądzu na rzecz B. N. sumy pieniężnej w wysokości 6.000 zł,
3. zwolnienie skarżącej od kosztów sądowych w całości,
4. zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Grudziądzu na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi B. N. wskazała okoliczności, które jej zdaniem doprowadziły do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Prezes Sądu Okręgowego w Toruniu zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi jako niezasadnej wobec Sądu Okręgowego w Toruniu oraz wobec Sądu Rejonowego w Grudziądzu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Skarga B. N. podlega uwzględnieniu.

Na wstępie rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że skarga na tzw. przewlekłość postępowania jest instrumentem prawnym, który został wprowadzony do polskiego systemu prawnego m. in. wskutek wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

z 26 października 2000 r. w sprawie nr 30210/96 Kudła przeciwko Polsce (LexPolonica nr 384839). Trybunał - stwierdzając niezgodność krajowego systemu prawnego w zakresie minimalnego standardu rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. 4 listopada 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę 15 grudnia 1992 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), stwierdził, że państwo musi zapewnić skuteczny środek odwoławczy na przewlekłość postępowania, czym faktycznie wymusił wprowadzenie aktu prawnego w formie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Geneza skargi na przewlekłość postępowania jest o tyle istotna, że przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. winny być interpretowane przez pryzmat wymagań konwencyjnych oraz z uwzględnieniem stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy „w rozsądnym terminie” przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

Definicję przewlekłości postępowania zawiera art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (j.t. Dz. U. z 2018 r., poz. 75) - zwanej dalej ustawą. W świetle tego przepisu podstawą skargi jest okoliczność, że postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Szczegółowe kryteria, według których ocenia się, czy dane postępowanie cechuje się przewlekłością zawiera art. 2 ust. 2 ustawy, który nakazuje uwzględniać w tym zakresie terminowość

i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Analizie pod tym kątem podlega, czy czynności sądu zabierały odpowiednią ilość czasu i czy nie wskazywały na bezczynność sądu lub bezproduktywność jego działań. Co istotne, dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona - rozważeniu podlega przede wszystkim kwestia, czy przewlekłością cechuje się postępowanie jako całość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., III SPP 14/09, LEX nr 551875). Istotne znaczenie ma także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur. Przewlekłość oznacza bowiem, że jakieś zdarzenia czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Jest to oczywiście pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Przewlekłość postępowania zachodzi wówczas, gdy trwa ono ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do końcowego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w postępowaniu sądowym w sprawie IV P 223/16 Sądu Rejonowego w Grudziądzu oraz IV Pz 100/19 Sądu Okręgowego w Toruniu doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Jak już wyżej wskazano, pierwszoplanowe znaczenie dla oceny, czy zachodzi przewlekłość postępowania ma czas trwania całości postępowania, a nie terminowość podejmowania przez sąd poszczególnych czynności - chyba że opóźnienie w wykonaniu tych czynności jest tak znaczne, iż powoduje przewlekłość całego postępowania. Przewlekłość zachodzi wtedy, gdy okres ten przekracza rozsądne granice („rozsądny termin”).

W judykaturze zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie trwające ponad 12 miesięcy (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307 i z dnia 24 lipca 2008 r., II OPP 20/08, LEX nr 493700 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 Nr 23, poz. 384, z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 i z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, niepublikowane).

Europejski Trybunał Praw Człowieka m. in. w wyroku z dnia 10 lipca 1984 r. w sprawie *Guincho v. Portugalia* wskazał natomiast, że co prawda nie ma ogólnych wskazówek co do czasu dozwolonego przez art. 6 EKPC, należy jednak stanąć na stanowisku, że czas ten zależy głównie od liczby instancji sądowych. Co do zasady, sprawa będzie podlegała surowszemu badaniu przez Trybunał, jeśli trwa w jednej instancji dłużej niż trzy lata, pięć lat w dwóch instancjach i sześć lat w trzech instancjach.

Mając na względzie powyższe podkreślić trzeba, że w sprawie, której dotyczy rozpoznawana skarga, postępowanie w pierwszej instancji na chwilę obecną trwa już niemal 4,5 roku. Pozew o zapłatę B. N. wniosła bowiem do Sądu Rejonowego w Grudziądzu I Wydziału Cywilnego 27 czerwca 2016 r. Już tylko z tego względu - porównując ten okres z orientacyjnym okresem 3 lat wskazanym przez Trybunał dla rozpoznania sprawy w jednej instancji - nie budzi wątpliwości, że w sprawie zachodzi przewlekłość postępowania.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że sprawa, której dotyczy skarga, nie ma wyjątkowego charakteru, nie jest skomplikowana pod względem prawnym, co więcej niekwestionowany był sam fakt wypadku przy pracy. Sprawy o zapłatę przez pracodawcę zadośćuczynienia z tytułu wypadku przy pracy są standardowymi sprawami rozpoznawanymi w wydziałach pracy sądów powszechnych. Sprawy te istotnie często wiążą się

z koniecznością zasięgnięcia opinii biegłych sądowych - lekarzy stosownych specjalności, jednakże nie zmienia to faktu, iż powinny zostać rozpoznane w „rozsądnym terminie”.

Jak wskazał ETPCz w wyroku z 6 czerwca 2019 r. w sprawie *Tyrka vs. Polska* (37734/14, LEX nr 2677807) państwa są odpowiedzialne za opóźnienia wynikające z działania organów sądowych i innych władz. Są one również odpowiedzialne za opóźnienia w przedstawianiu sprawozdań i opinii wyznaczonych przez sąd biegłych. Fakt zatem, że w sprawie zasięgnięto opinii 5 biegłych sądowych, przy czym oprócz opinii głównych, także opinii uzupełniających, nie usprawiedliwia nadmiernego czasu trwania postępowania.

Jednocześnie nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, że postępowanie ma duże znaczenie dla skarżącej, która to okoliczność, jak potwierdza zarówno orzecznictwo ETPCz, jak i orzecznictwo sądów krajowych, ma znaczenie dla oceny skargi na przewlekłość postępowania. Skarżąca, jak potwierdza dotychczasowy przebieg postępowania dowodowego, ma problemy zdrowotne będące konsekwencją wypadku przy pracy, jakiemu uległa 30 lipca 2013 r. Z tego tytułu otrzymała od organu rentowego kwotę 8.760 zł jednorazowego odszkodowania za długotrwały uszczerbek na zdrowiu (w wykonaniu zresztą wyroku sądowego z dnia 23 września 2015 r.). Jak przy tym podnosi w skardze, aktualnie jej wyłączny dochód stanowi zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 215 zł. Nadto, matka z którą zamieszkuje, otrzymuje emeryturę wynoszącą 1.400 zł. Niewątpliwie zatem dochodzona w postępowaniu objętym skargą kwota zadośćuczynienia stanowiłaby, w przypadku jej zasądzenia, istotne wsparcie finansowe dla powódki.

Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu skargi, początkowo postępowanie w sprawie toczyło się sprawnie. Czynności procesowe podejmowane były bez zbędnej zwłoki, do końca 2016 r. i w 2017 r. przeprowadzono dowody z zeznań powódki, zeznań świadków oraz opinii biegłych sądowych z zakresu BHP oraz kilku dziedzin medycyny. Rację ma jednak skarżąca, że do nadmiernego przedłużenia czasu postępowania przyczyniło się spóźnione wezwanie na rozprawę biegłych Ł. B. oraz M. G., o co strona wnosiła, zgodnie z przysługującym jej uprawnieniem, w pismach z 16 lutego 2017 r. i z 2 października 2017 r. Sąd I instancji wyznaczył termin posiedzenia w celu przesłuchania biegłego Ł. B. na 20 marca 2018 r. dopiero na rozprawie w dniu 20 lutego 2018 r. i dopiero na rozprawie w dniu 20 marca 2018 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Świeciu o przesłuchanie w drodze pomocy prawnej biegłej M. G., co z kolei miało miejsce w maju 2018 r. Pomiedzy wnioskiem strony o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii ww. biegłych, a przeprowadzeniem tychże dowodów minął zatem ponad rok, co niewątpliwie należy ocenić jako działanie nadmiernie rozciągnięte w czasie. Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie, że zastrzeżenia co do organizacji postępowania dowodowego, wynikające z trudności faktycznych i prawnych rozpoznawanej sprawy, nie uzasadniają jeszcze twierdzenia o przewlekłości postępowania. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie słusznie wskazuje się, że przyczyną stwierdzenia przewlekłości postępowania nie może być każda zwłoka, ale tylko zwłoka nieuzasadniona. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju zwłoka miała jednak miejsce w opisanych okolicznościach. Nie była bowiem spowodowana żadnymi obiektywnymi przeszkodami, ale spóźnioną reakcją Sądu I instancji na wniosek dowodowy strony.

Niezależnie od powyższego należy przyznać skarżącej rację, iż przesłuchanie biegłej w drodze pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Świeciu (sąd odległy od sądu I instancji o 27 km) nie było uzasadnione. Zgodnie z § 156 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (DZ. U. z 2019 r., poz. 1141 ze zm.) nie należy zwracać się o przesłuchanie biegłych do innego sądu, jeżeli odległość między miejscem ich zamieszkania a siedzibą sądu orzekającego nie przekracza 50 km, chyba że równocześnie mają oni być obecni w czasie oględzin lub też nie mogą się stawić w siedzibie sądu orzekającego z powodu przeszkód trudnych do usunięcia. Podjęcie przez Sąd I instancji decyzji procesowej o przesłuchaniu biegłej w drodze pomocy prawnej spowodowało dalsze nieuzasadnione przedłużenie postępowania.

Nieuzasadnione są zarzuty skargi w zakresie, w jakim dotyczą braku wezwania stron do składania zastrzeżeń do opinii biegłego z zakresu chirurgii. Dość zauważyć, że strony reprezentowane są w procesie przez profesjonalnych pełnomocników, a zatem właściwa reakcja na sporządzone w sprawie opinie leży w ich gestii.

Odnosząc się do uchybień Sądu I instancji popełnionych w związku z wydaniem postanowienia z dnia 29 sierpnia 2018 r. o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu, które Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 22 listopada 2018 r. uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (kolejne postanowienie po uchyleniu pierwotnego Sąd Rejonowy wydał 22 stycznia 2019 r.) podkreślić trzeba, że co do zasady tego rodzaju sytuacje

nie mogą przesądzać o uznaniu zasadności zarzutu przewlekłego prowadzenia postępowania. W konkretnym stanie faktycznym nie można jednak tracić z pola widzenia, że postępowanie dotyczące zagadnienia nie mającego znaczenia dla meritum sprawy wydłużyło czas trwania postępowania głównego - porównując daty postanowienia uchylonego oraz postanowienia wydanego po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – o 5 miesięcy. Pamiętać przy tym należy, że za przejaw przewlekłości postępowania uznaje się nie tylko sytuację, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, ale także sytuację, gdy wprawdzie je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy.

Nie sposób również odmówić zasadności zarzutom skarżącej w zakresie decyzji procesowych Sądu I instancji dotyczących przekształceń strony pozwanej. Pismem z 28 listopada 2018 r. pozwana poinformowała o przekształceniu (...) sp. z o.o. w spółkę (...) sp. z o.o. sp. k. oraz o rozwiązaniu pozwanej spółki, która 19 listopada 2018 r. została wykreślona z Rejestru Przedsiębiorców KRS. Pomimo tejże informacji, 22 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy wydał ww. postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu. Dopiero na skutek kolejnego pisma informacyjnego z 6 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w dniu 14 lutego 2019 r. zwrócił się do pełnomocnika powoda z wezwaniem do ustosunkowania się do zaistniałej sytuacji procesowej, a postanowieniem z 5 kwietnia 2019 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W.. Postanowieniem z 10 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy zawiesił jednak postępowanie w sprawie z dniem 8 grudnia 2018 r., uchylił postanowienie z 5 kwietnia 2019 r. oraz umorzył postępowanie w sprawie. Na skutek zażalenia powódki przedmiotowe postanowienie zostało uchylone w części dotyczącej umorzenia postępowania postanowieniem Sądu Okręgowego z 11 października 2019 r., co skutkowało podjęciem przez Sąd I instancji postępowania z udziałem (...) sp. z o.o. oraz M. B.. Zauważyć należy, że pomiędzy poinformowaniem sądu o przekształceniach strony powodowej, a ostatecznym podjęciem właściwej decyzji procesowej o kontynuowaniu postępowania z udziałem wymienionych podmiotów minął niemal rok. W tym czasie Sądowi I instancji początkowo umknęła informacja o przekształceniu strony pozwanej, a następnie podejmował on nietrafne decyzje procesowe wynikające z przedmiotowej okoliczności. Beczynność oraz nieprawidłowe czynności Sądu Okręgowego przyczyniły się dalszej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Podkreślić należy, co ma istotne znaczenie dla oceny zasadności skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, że przedłużenia postępowania wskutek opisanych powyżej działań Sądu Rejonowego, może istotnie wpłynąć na skuteczność dochodzenia przez nią potencjalnego odszkodowania. Likwidacja podmiotu odpowiedzialnego za szkodę w czasie trwania przedłużającego się w nieuzasadniony sposób postępowania sądowego niewątpliwie jest okolicznością, którą należy ocenić w sposób negatywny. W tym kontekście Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że powódka wniosła o dalsze prowadzenie postępowania przeciwko Skarbowi Państwa - Miastu (...) W..

Dodać należy, że w postępowaniu będącym przedmiotem skargi naruszone także zostały zasady wewnętrznego nadzoru nad postępowaniami sądowymi. Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w apelacji (...) w tzw. „sprawach starych”, tj. toczących się w ramach instancji powyżej 2-3 lat rozprawy powinny być wyznaczane nie rzadziej niż co 3 tygodnie (a nie, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z § 86 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, co 6 tygodni). Tymczasem, zarządzeniem z 8 czerwca 2020 r. termin kolejnej rozprawy wyznaczony został dopiero na dzień 5 października 2020 r.

Ustosunkowując się do argumentów podniesionych w piśmie Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu, Sąd Apelacyjny, po szczegółowej analizie akt sprawy, stwierdza, że nie widzi podstaw do twierdzenia, jakoby do nadmiernego przedłużenia czasu trwania postępowania przyczyniło się działanie strony powodowej. Istotnie, pełnomocnik powódki składał wiele pism procesowych z wnioskami dowodowymi i wnioskami co do przebiegu postępowania, wnosił o udzielenie dodatkowego terminu do ustosunkowania się,

lub o przedłużeniu udzielonego mu już terminu przez sąd, jednakże działania te mieściły się w ramach uzasadnionego korzystania z praw proceduralnych. To nie procesowa aktywność skarżącej, ale wskazane powyżej okoliczności leżące po stronie sądu, bezsprzecznie miały wpływ na ogólną długość postępowania. Należy przy tym podkreślić, że procesowa aktywność skarżącej nie powinna zwalniać sądów z obowiązku rozstrzygnięcia sprawy co do istoty i nie może uzasadniać ogólnego okresu ponad 4 lat, który i tak nie wystarczył Sądowi Rejonowemu na rozstrzygnięcie o żądaniu B. N..

Sąd Apelacyjny miał na uwadze ogłoszony w marcu 2020 r. stan epidemii, który, co wynika z pisma Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu i co jest w istocie faktem notoryjnym, wpłynął na spowolnienie pracy sądów. Ustawa z dnia 2 marca 2020 r.

o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U.

z 2020 r., poz. 374) zawierała rozwiązanie, zgodnie z którym zaprzestanie czynności

przez sąd, organ lub podmiot, prowadzące odpowiednio postępowanie lub kontrolę,

w okresie, o którym mowa w ust. 1, nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących bezczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 15 z.zs ust. 11 ustawy). Niemniej jednak żadna z wyżej omówionych okoliczności, które przyczyniły się do nadmiernego czasu trwania postępowania w sprawie objętej rozpoznawaną skargą, nie miała związku z ograniczeniami funkcjonowania sądów w związku z epidemią COVID-19.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w postępowaniu w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu, sygn. akt IV P 223/16 oraz Sądem Okręgowym w Toruniu, sygn. akt IV Pz 100/19 nastąpiła przewlekłość postępowania, jak w punkcie pierwszym postanowienia.

Przepis art. 12 ust. 4 w/w ustawy stanowi, że uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 zł

do 20.000 zł. Minimalna wysokość sumy pieniężnej jaką należy zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego wynosi 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Zasadniczym celem sumy pieniężnej nie jest całkowite wyrównanie szkody powstałej w wyniku przewlekłości, o czym świadczy określenie przez ustawodawcę górnej granicy,

lecz - z jednej strony - zapewnienie materialnej satysfakcji za przewlekłość postępowania,

z drugiej zaś oddziaływanie na sąd, z którego środków kwota ta zostanie wypłacona

(por. M. Sykulska, Prawo do skutecznego środka odwoławczego na przewlekłość postępowania-skutki wyroku Kudła przeciwko Polsce dla polskiego prawa i praktyki, Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIII, s. 391-410). W literaturze sugeruje się wręcz,

że: „Im przewlekłość dłuższa, bardziej rażąca, tym przyznana suma pieniężna powinna być wyższa” (por. M. Michalska, Skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania egzekucyjnego, PPE 2007, nr 12, poz. 5; P. Górecki, Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego, Komentarz, Oficyna, Warszawa 2010).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania,

że w całokształcie ustalonych powyżej okoliczności sprawy, kwota 4.000,00 zł jest adekwatna do przedłużenia postępowania sądowego, uchybień sądu oraz stopnia naruszenia interesów skarżącej.

W punkcie drugim postanowienia Sąd Apelacyjny przyznał zatem skarżącej od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu na podstawie art. 12 ust. 4 i 5 pkt. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki kwotę 4.000,00 zł, oddalając skargę w pozostałym zakresie.

SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska – Lason SSA Małgorzata Gerszewska